

Sygn. akt V W 3333/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 listopada 2014 r.

Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie V Wydział Karny

w składzie:

Przewodnicząca SSR Klaudia Milek

Protokolant: Beata Lechowicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 15 kwietnia 2014 r., 18 czerwca 2014 r., 29 lipca 2014 r., 25 września 2014 r., 24 października 2014 r. i 14 listopada 2014 r. sprawy, przeciwko **K. G. (1)** s. J. i A. z domu S. ur. (...) w M.

obwinionego o to że:

1. W dniu 28 stycznia 2013r. około godz. 13:00 w W. na skrzyżowaniu ul. (...) / P. naruszył zasady przewidziane w art. 19 ust. 1 (...) w ten sposób, że kierował samochodem marki O. nr rej. (...) z prędkością nie zapewniając panowania nad pojazdem w wyniku czego doprowadził do zderzenia z samochodem marki V. nr rej. (...), powodując uszkodzenia, czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym,

tj. za wykroczenie z art. 86 § 1 KW w zw. z art. 19 ust. 1 Ustawa z dnia 20.06.1997 r. Prawo o ruchu drogowym, (Dz. U. z 2012 r., poz. 1137, zm.: Dz. U. z 2011 r. Nr 30, poz. 151; Dz. U. z 2011 r. Nr 222, poz. 1321; Dz. U. z 2012 r., poz. 951).

Orzeka

1) Obwinionego K. G. (1) uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na podstawie art. 86 par 1 kw. wymierza karę grzywny w wysokości 400 (czterysta) złotych.

2) Zasądza od obwinionego 40 (czterdzieści) złotych tytułem opłaty , obciąża go w części kosztami postępowania w sprawie w kwocie 100 (sto) złotych.

Sygn. akt V W 3333/13

UZASADNIENIE

K. G. (1) został obwiniony o to, że w dniu 28 stycznia 2013r. około godz. 13:00 w W. na skrzyżowaniu ul. (...) / P. naruszył zasady przewidziane w art. 19 ust. 1 (...) w ten sposób, że kierował samochodem marki O. nr rej. (...) z prędkością nie zapewniając panowania nad pojazdem w wyniku czego doprowadził do zderzenia z samochodem marki V. nr rej. (...), powodując uszkodzenia, czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, tj. za wykroczenie z art. 86 § 1 KW w zw. z art. 19 ust. 1 Ustawa z dnia 20.06.1997 r. Prawo o ruchu drogowym, (Dz. U. z 2012 r., poz. 1137, zm.: Dz. U. z 2011 r. Nr 30, poz. 151; Dz. U. z 2011 r. Nr 222, poz. 1321; Dz. U. z 2012 r., poz. 951).

Na podstawie zgromadzonego i ujawnionego w toku rozprawy głównej materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 28 stycznia 2013r. około godz. 13:00 K. G. (1) kierował samochodem marki O. o nr rej. (...). Jechał ul. (...) w W. z prędkością nie mniejszą niż 30 km/h w kierunku ulicy (...) i zamierzał najbliższe skrzyżowanie z ul. (...) przejechać na wprost. Na ul. (...) obowiązuje ograniczenie prędkości do 30 km/h. W pobliżu skrzyżowania po obu stronach jezdni zaparkowane były inne pojazdy. Część z nich parkowała nieprawidłowo, tj. w odległości mniejszej niż

10 m od skrzyżowania, w wyniku czego znacznemu pogorszeniu uległy warunki przejazdu przez skrzyżowanie. Tego dnia panowały trudne warunki drogowe i atmosferyczne: jezdnia była ośnieżona, temperatura wynosiła -3°C . Nadto pokrywa śnieżna, która zalegała jezdnie utrudniała wymijanie się pojazdów na odcinkach ulic między skrzyżowaniami.

W tym samym czasie ulicą (...) poruszała się kierująca samochodem marki V. o nr rej. (...) M. C., która na skrzyżowaniu z ulicą (...) zamierzała skręcić w prawo.

Skrzyżowanie ulic (...) jest skrzyżowaniem dróg równorzędnych, odpowiadającym kształtowi litery (...). Obie ulice należy zaliczyć do tzw. „ulic osiedlowych”, które przeznaczone są dla ruchu lokalnego. Obowiązuje na nich ruch dwukierunkowy.

Podczas wykonywania manewru skrętu w ulicę (...) zatrzymała kierowany przez siebie pojazd, w miejscu koniecznym dla właściwego rozpoznania sytuacji na tej ulicy, tak aby sprawdzić, czy nie nadjeżdża auto z naprzeciwka. Wówczas w kierowany przez nią samochód uderzył samochód marki O. nr rej. (...). Kierujący tym samochodem K. G. (1) poruszał się z prędkością niedostosowaną do istniejących warunków drogowych, w wyniku czego po dostrzeżeniu wjeżdżającego na skrzyżowanie samochodu marki V. nie był on w stanie odpowiednio zareagować na tą sytuację. Pomimo podjętych przez niego działań obronnych w postaci hamowania, doszło do kolizji obu pojazdów.

W wyniku kolizji w samochodzie marki V. o nr rej. (...) pęknięty i porysowany został przedni zderzak oraz wyrwana została osłona pod silnikiem, natomiast w samochodzie marki O. nr rej. (...) zgnieciona i zarysowana została pokrywa silnika, wgnieciony został przedni lewy błotnik, stłuczona została lewa przednia lampa zespolona oraz pęknięty został przedni zderzak.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: częściowych wyjaśnień obwinionego K. G. (1) /k. 81-82/, zeznań pokrzywdzonej M. C. /k. 88-88v/, zeznań świadka K. G. (2) /k. 88v, 26v/, opinii pisemnej oraz ustnych opinii uzupełniających biegłego sądowego J. K. /k. 127-128, 129-130, 90-103/, a także notatki urzędowej /k. 1-2/, szkiców /k. 3, 25/, protokołu użycia alkometru /k. 6-7/, protokołu oględzin /k. 4-5/ oraz dokumentacji fotograficznej /k. 15-21, 123-126/.

Obwiniony K. G. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. W złożonych wyjaśnieniach wskazał, iż w dniu zdarzenia wracał kierowanym przez siebie samochodem marki O. do swojej firmy. Jechał ulicą (...) z prędkością nie większą niż 30 km/h i zbliżał się do skrzyżowania z ul. (...), na którym posiadał pierwszeństwo przejazdu. Przed skrzyżowaniem zaparkowany był inny samochód, który zasłaniał widoczność kierowcom samochodów wyjeżdżających z lewej strony ul. (...). Nagle z lewej strony: tj. z ul. (...) na środek skrzyżowania wyjechał samochód marki V.. Od momentu, gdy ujrzał on ten samochód do zdarzenia minęła chwila. Obwiniony wskazał, iż nie miał wówczas możliwości wyhamowania. Z uwagi na warunki atmosferyczne panujące tego dnia samochód wpadł w poślizg. Nie mógł on również ominąć tego samochodu, gdyż po obu stronach jezdni stały zaparkowane samochody. Doszło wówczas do zderzenia obu pojazdów. /k. 81-82 wyjaśnienia obwinionego K. G. (1)/

K. G. (1) ma 36 lat. Nie posiada zawodu. Pracuje w firmie (...), gdzie osiąga miesięczny dochód w wysokości około 1600 złotych. Jest żonaty, posiada na utrzymaniu jedno dziecko. Nie był karany sędownie. Nie był również leczony psychiatrycznie ani odwykowo. /k. 81 wyjaśnienia obwinionego K. G. (1)/

Sąd zważył, co następuje:

Uwzględniając przeprowadzone i ujawnione w sprawie dowody, Sąd uznał, iż potwierdziły one ponad wszelką wątpliwość sprawstwo i winę K. G. (1) w odniesieniu do przypisanego mu czynu.

Sąd, konstruując stan faktyczny, oparł się na materiale dowodowym w postaci zeznań pokrzywdzonej M. C., zeznań funkcjonariusza Policji K. G. (2), a także opiniach biegłego sądowego J. K.. Podstawę ustaleń stanowiły także dołączone do akt sprawy źródła pozaosobowe z dokumentów w postaci: notatki urzędowej, szkiców, protokołu użycia alkometru, protokołu oględzin oraz dokumentacji fotograficznej.

Ustalając stan faktyczny, Sąd uwzględnił także wyjaśnienia obwinionego K. G. (1), dając im wiarę w zakresie, w jakim obwiniony potwierdził swoją obecność na miejscu zdarzenia. Jako wiarygodną należało uznać również tę część jego wyjaśnień, w której potwierdził on, iż gdy dostrzegł wjeżdżający na skrzyżowanie, z jego lewej strony samochód V., rozpoczął intensywne hamowanie kierowanego przez siebie samochodu. Twierdzenia obwinionego w pozostałym zakresie stanowią wyłącznie przyjętą przez niego linię obrony i obliczone są na uniknięcie odpowiedzialności za spowodowanie kolizji. Są one oczywiście sprzeczne z pozostałym zgromadzonym w sprawie i uznanym za wiarygodny materiałem dowodowym, w tym przede wszystkim z zeznaniami pokrzywdzonej.

Analizując zeznania złożone przez pokrzywdzoną M. C. w kontekście pozostałego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, zwłaszcza opinii biegłego sądowego J. K., Sąd uznał, iż są one zgodne z prawdą. Świadek ta w swoich zeznaniach przedstawiła okoliczności przedmiotowego zdarzenia, wskazując, iż winę za spowodowanie kolizji ponosi kierujący samochodem marki O., który nie dostosował prędkości kierowanego przez siebie samochodu do warunków występujących na drodze, jadąc z prędkością niezapewniającą panowania nad pojazdem. Świadek potwierdziła również, iż ulica, w którą wjeżdżał obwiniony była zastawiona samochodami. Z uwagi na to, iż skręcała ona w prawo, zatrzymała się, aby sprawdzić, czy nie nadjeżdża auto z naprzeciwka. Obwiniony jechał jednak na tyle szybko, że nie zauważył jej samochodu. Powinien on wówczas jechać prawy pasem jezdni. Tymczasem poruszał się on środkiem jezdni. Po wystąpieniu kolizji na miejsce zdarzenia przyjechali funkcjonariusze policji, którzy ustalili obwinionego jako sprawcę kolizji. Obwiniony początkowo wziął winę na siebie, a potem odrzucił ją. Przyznał się policjantom, że w swoim aucie miał bardzo ograniczoną widoczność. /k. 88-88v zeznania pokrzywdzonej M. C./

Zeznania pokrzywdzonej M. C. należało uznać za logiczne i spójne, odpowiadają one zasadom doświadczenia życiowego i korespondują z notoryjnością spraw podobnych.

Analizując pozostałe osobowe źródła dowodowe Sąd Rejonowy dał całkowitą wiarę zeznaniom funkcjonariusza policji K. G. (2). Choć świadek nie pamiętał na rozprawie głównej okoliczności zdarzenia, to jednak po odczytaniu złożonych w postępowaniu przygotowawczym zeznań, przypomniał sobie interwencję i potwierdził ich autentyczność. Zeznania jego złożone w postępowaniu wyjaśniającym i potwierdzone przed Sądem są spójne, logiczne i tworzą całość. Wskazać należy przy tym, iż funkcjonariusz policji K. G. (2), należycie wykonując swoje obowiązki służbowe, zareagował na popełnione przez obwinionego wykroczenie. Była to bezpośrednia przyczyna podjętych przez niego działań, które zostały udokumentowane. Ponadto świadek nie jest zainteresowany rozstrzygnięciem jakie mogłoby zapaść w sprawie, bowiem jest osobą postronną. Brak było zatem podstaw do uznania, że świadek ten, w celu doprowadzenia do skazania niewinnej osoby, fałszywie oskarżył K. G. (1) o czyn, których w rzeczywistości w/w nie popełnił. Zeznania K. G. (2) są również zgodne z załączoną do akt notatką urzędową /k. 1-2/ sporządzoną bezpośrednio po zdarzeniu, której treści Sąd dał w pełni wiarę, nie dostrzegając powodów, dla których należałoby jej odmówić wiarygodności i mocy dowodowej.

Nic z kolei do niniejszej sprawy nie wniosły zeznania świadka S. H.. W złożonych zeznaniach świadek ten nie potrafił podać żadnych informacji na temat niniejszej sprawy, gdyż nie był świadkiem zdarzenia. Dlatego też Sąd nie wziął pod uwagę zeznań tego świadka przy ustalaniu stanu faktycznego. /k. 82 zeznania świadka S. H./

Wobec rozbieżnych relacji w zakresie powstania kolizji, Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego do spraw ruchu drogowego, techniki samochodowej i rekonstrukcji wypadków J. K., który dokonał analizy przebiegu zdarzenia.

W ocenie Sądu opinie biegłego były jasne, spójne i nie zawierały sprzecznych wniosków. Sąd nie dopatrywał się błędów logicznych w rozumowaniu biegłego. Wydając opinie biegły bazował na całym zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym i swoje stanowisko w sposób wystarczający uargumentował. Dlatego Sąd przyjął wnioski opinii za podstawę ustaleń faktycznych.

Z opinii biegłego wynika, iż przedmiotowe zdarzenie drogowe miało miejsce w poniedziałek 28 stycznia 2013 r. około godz. 13:00 w W., na skrzyżowaniu ulicy (...). Obwiniony poruszał się po jezdni ulicy (...) w kierunku ulicy (...) i zamierzał skrzyżowanie przejechać na wprost. Z kolei kierująca samochodem marki V. pokrzywdzona do miejsca

zdarzenia nadjechała ulicą (...) i na skrzyżowaniu skręcała w prawo. W czasie zdarzenia występowały trudne warunki drogowe i atmosferyczne: jezdnia była ośnieżona, temperatura wynosiła -3°C.

Miejsce zdarzenia jest skrzyżowaniem dróg równorzędnych, odpowiadającym kształtowi litery (...). Obie ulice, tj. ul. (...) biegnęły zaliczył to tzw. „ulic osiedlowych”, które przeznaczone są dla ruchu lokalnego. Obowiązuje na nich ruch dwukierunkowy. Na ul. (...) obowiązuje ograniczenie prędkości do 30 km/h. Biegly wskazał również, iż w miejscu kolizji i jego otoczeniu podczas zdarzenia było dużo zaparkowanych samochodów. Z informacji uzyskanych na podstawie dołączonego do akt sprawy szkicu biegly ustalił, iż część z nich parkowała nieprawidłowo, tj. w odległości mniejszej niż 10 m od skrzyżowania, w wyniku czego znacznie pogarszała warunki przejazdu przez skrzyżowanie. Nadto pokrywa śnieżna, która zalegała jezdnie podczas zdarzenia raczej uniemożliwiała wymijania się pojazdów na odcinkach ulic między skrzyżowaniami.

Zdaniem biegłego do przedmiotowej kolizji mogło dojść w warunkach fizycznych zbliżonych do wskazanych przez obwinionego. Biegly wskazał przy tym, iż wyrażona przez niego opinia nie odnosi się do ocen formułowanych przez obwinionego w jego wyjaśnieniach.

Na podstawie analizy dowodów materialnych, biegly ustalił, iż przed wystąpieniem kolizji samochód O. poruszał się po jezdni ulicy (...) w kierunku skrzyżowania z ulicą (...) z prędkością nie mniejszą niż ok. 30 km/h. Gdy obwiniony dostrzegł wjeżdżający na skrzyżowanie, z jego lewej strony samochód V., rozpoczął intensywne hamowanie samochodu O.. Przeprowadzona przez biegłego analiza dowodów nie potwierdziła, ani też nie wykluczyła, aby na skutek tego hamowania samochód O. utracił przyczepność z podłożem, tj. wpadł w poślizg.

Oceniając zachowania obu kierujących w świetle przepisów Prawa o ruchu drogowym, biegly wskazał, iż przedmiotowe zdarzenie drogowe wystąpiło w trudnych (aczkolwiek dalekich do ekstremalnych) warunkach drogowych i atmosferycznych. Bezpieczeństwo ruchu drogowego zależy od trzech grup czynników, określanых hasłowo: uczestnik ruchu, pojazd, droga. Zdaniem biegłego stan drogi występujący w miejscu zdarzenia niewątpliwie zwiększał ryzyko wystąpienia zdarzenia drogowego. Z dołączonego do akt sprawy szkicu /k. 2/ wynika również, iż to wystąpienie kolizji przyczyniło się, co najmniej czterech kierujących, którzy zaparkowali swoje samochody w odległości mniejszej niż 10 m od skrzyżowania.

Obaj uczestnicy zdarzenia przed wystąpieniem stanu zagrożenia widzieli samochody parkujące w okolicy skrzyżowania. Zgodnie z wymogami określonymi w art. 25 ust. 1 Ustawy Prawo o ruchu drogowym byli oni zobowiązani do zachowania szczególnej ostrożności. Oznacza to, iż prowadzona przez nich obserwacja powinna była zapewnić odpowiednie modyfikacje realizowanych działań do zmieniającej się sytuacji drogowej.

Na podstawie analizy działań podjętych przez kierującą samochodem marki V. pokrzywdzoną biegly ustalił, iż ta uczestniczka zdarzenia zachowywała szczególną ostrożność.

Wymagań dotyczących obowiązku zachowania szczególnej ostrożności wyrażonej w art. 25 ust. 1 Ustawy Prawo o ruchu drogowym nie zachował z kolei obwiniony. Dojeżdżając do skrzyżowania poruszał się on bowiem z prędkością niedostosowaną do istniejących warunków, w wyniku czego po dostrzeżeniu wjeżdżającego na skrzyżowanie samochodu marki V. nie był on w stanie odpowiednio zareagować na tą sytuację. W związku z powyższym swoim zachowaniem nie wypełnił on obowiązku określonego w art. 19 ust. 1 Ustawy Prawo o ruchu drogowym.

Oceniając technikę i taktykę jazdy obu kierujących biegly podkreślił, iż zebrany w sprawie materiał dowodowy nie wykazał, aby taktyka jazdy kierującej samochodem V. była nieprawidłowa. Przeprowadzone analizy przebiegu zdarzenia wskazują, że kierująca samochodem V. najprawdopodobniej poruszała się w jedyny możliwy sposób w występujących wówczas warunkach. Tym samym nie można jej działaniu zarzucić braku zachowania szczególnej ostrożności. Za wypełnieniem tego obowiązku przemawia zatrzymanie kierowanego przez nią samochodu podczas wjazdu w ulicę (...), w miejscu koniecznym dla właściwego rozpoznania sytuacji na tej ulicy.

W sporządzonej na potrzeby niniejszej sprawy opinii biegły nie zgodził się z poglądem głoszonym przez obwinionego, jakoby fakt wystąpienia kolizji świadczy o nieustąpieniu przez kierującą samochodem V. pierwszeństwa, nadjeżdżającemu z prawej strony samochodowi O.. Podkreślił on bowiem, iż tory ruchu realizowane przez uczestników zdarzenia nie krzyżowały się. Zamierzony przez kierującą samochodem V. tor przejazdu przez skrzyżowanie nie wymagał, podobnie jak w przypadku obwinionego, ustępowania komukolwiek pierwszeństwa przejazdu. Kolizyjność torów ruchu samochodu O. i V. podczas przedmiotowego zdarzenia nie wynikała z przecinania się ich kierunków ruchu, lecz była ona spowodowana warunkami wymijania się tych pojazdów z dalszymi, właściwymi dla tego manewru obowiązkami, solidarnie obciążającymi obu kierujących.

Zdaniem biegłego, podstawowym błędem obwinionego było przeświadczenie o tym, że z racji znanej geometrii skrzyżowania nie będzie on musiał komukolwiek ustąpić pierwszeństwa przejazdu. Bezskrytyczne opieranie się obwinionego na przysługującym mu pierwszeństwie przejazdu świadczy o błędnej taktyce jazdy. Nadto, gdyby przyjąć wykładnię przepisów wskazywaną przez obwinionego za prawidłową, wskazać należałoby również, iż pokrzywdzona realizując zamierzony sposób przejazdu przez skrzyżowanie nie była zobowiązana do ustępowania komukolwiek pierwszeństwa przejazdu.

W opinii biegłego wystąpienie przedmiotowego zdarzenia spowodowane było poruszaniem się obwinionego z prędkością niedostosowaną do istniejących warunków drogowych. Powyższy błąd, który biegły określił jako błąd taktyki jazdy, wykluczał możliwość wypełnienia przez obwinionego obowiązków związanych ze zbliżaniem się do skrzyżowania i wymijaniem z nadjeżdżającym samochodem V.. Konsekwencją tego błędu, która mogła wynikać także z błędu techniki jazdy, mogło być hamowanie z zablokowaniem kół i poślizgiem samochodu. Z uwagi na to, iż samochód obwinionego wyposażony był prawdopodobnie w system (...), na nawierzchniach o niskich współczynnikach przyczepności, jak podczas zdarzenia, droga zatrzymania jego auta mogła być dłuższa niż w przypadku braku (...).

Na błędną technikę jazdy może wskazywać prawdopodobne rozłączenie przez obwinionego napędu samochodu, które nastąpiło bezpośrednio przed kolizją. W przypadku, gdyby faktycznie takie zdarzenie miało miejsce, to sprzyjało ono utracie przyczepności, na skutek zwiększonej łatwości zablokowania obrotu kół pozbawionych napędu podczas hamowania na śliskiej nawierzchni.

W opinii biegłego występujący w sprawie materiał dowodowy nie pozwolił na ocenę techniki jazdy kierującej samochodem V.. /k. 127-128, 129-130, 90-103 opinia pisemna oraz ustne opinie uzupełniające biegłego sądownego J. K./

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się również na zebranych w sprawie dowodach pozaosobowych w postaci: szkiców /k. 3, 25/, protokołu użycia alkometru /k. 6-7/, protokołu oględzin /k. 4-5/ oraz dokumentacji fotograficznej /k. 15-21, 123-126/. W ocenie Sądu powyższe dowody pozaosobowe ze względu na swój charakter i rzeczowy walor nie budziły wątpliwości Sądu co do ich wiarygodności oraz faktu, na którego okoliczność zostały sporządzone oraz ze względu na okoliczności, które same stwierdzały. Żadna ze stron nie kwestionowała przy tym ich zgodności ze stanem faktycznym, zaś Sąd nie znalazł powodów, które podważałyby ich wiarygodność. W związku z powyższym uczynił je podstawą dokonanych w niniejszej sprawie ustaleń faktycznych.

Obwinionemu K. G. (1) zarzucono popełnienie wykroczenia kwalifikowanego z art. 86 § 1 kw.

Zachowanie sprawcy naruszającego wskazany przepis polega na niezachowaniu na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub strefie ruchu należytej ostrożności, czego następstwem jest spowodowanie zagrożenia w bezpieczeństwie ruchu drogowego. Zgodnie z przepisami Prawa o ruchu drogowym (art. 3) każdy uczestnik ruchu, czyli pieszy, kierujący, a także inne osoby przebywające w pojeździe lub na pojeździe znajdującym się na drodze, jak i inne osoby znajdujące się na drodze są obowiązani zachować ostrożność albo gdy ustawa tego wymaga – szczególną ostrożność, czyli unikać wszelkiego działania, które mogłoby spowodować zagrożenie bezpieczeństwa lub porządku ruchu drogowego, ruch ten utrudnić albo w związku z ruchem zakłócić spokój lub porządek publiczny oraz narazić kogokolwiek na szkodę. Przez działanie rozumie się również zaniechanie. Każdy uczestnik ruchu drogowego jest

obowiązany do zachowania ostrożności, czyli do postępowania uważnego, przezornego, stosowania się do sytuacji istniejącej na drodze.

Przepisy Prawa Ruchu Drogowego dotyczące prędkości i hamowania zostały określone w art. 19 ustawy Prawo o ruchu drogowym. Zgodnie z nimi (art. 19 ust. 1 w/w ustawy) kierujący pojazdem jest obowiązany jechać z prędkością zapewniającą panowanie nad pojazdem, z uwzględnieniem warunków, w jakich ruch się odbywa, a w szczególności: rzeźby terenu, stanu i widoczności drogi, stanu i ładunku pojazdu, warunków atmosferycznych i natężenia ruchu.

Wskazać należy, iż zgodnie z przyjętym orzecnictwem, „przypisanie kierującemu winy popełnienia przestępstwa drogowego na tej podstawie, że naruszył on ogólny nakaz prowadzenia pojazdu rozważnie i ostrożnie, wymaga w każdym wypadku wyjaśnienia w czym i dlaczego sąd dopatrzył się naruszenia powyższego nakazu. Ocena, czy kierujący prowadził pojazd rozważnie i ostrożnie, nie może opierać się tylko na fakcie, że wypadek nastąpił (por. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 1982 r., sygn. akt V KRN 171/82).

Mając na uwadze powyższe należy wskazać, iż za prędkość bezpieczną można uznać każdą prędkość dostosowaną do istniejących warunków i sytuacji na drodze, która gwarantuje pełne panowanie nad pojazdem. Pojęcie to związane jest bezpośrednio z pojęciem ostrożności, a zatem obowiązuje zawsze i wszędzie na drodze. Prędkość bezpieczna wprawdzie nie może być utożsamiana z prędkością dozwoloną, jednak z reguły musi mieścić się w jej granicach. Jeżeli zatem na danym odcinku obowiązuje ograniczenie prędkości do 60 km/h, a istniejące warunki dyktują prędkość 40 km/h, wówczas ta ostatnia będzie prędkością bezpieczną (por. W. Kotowski, Prawo o ruchu drogowym. Komentarz, Wolters Kluwer, Warszawa. 2011).

Sąd uznał, że obwiniony K. G. (1) w dniu 28 stycznia 2013r. około godz. 13:00 w W. na skrzyżowaniu ul. (...) / P. naruszył zasady przewidziane w art. 19 ust. 1 (...) w ten sposób, że kierował samochodem marki O. nr rej. (...) z prędkością nie zapewniającą panowania nad pojazdem w wyniku czego doprowadził do zderzenia z samochodem marki V. nr rej. (...), powodując uszkodzenia, czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, tj. popełnienia wykroczenie z art. 86 § 1 KW w zw. z art. 19 ust. 1 Ustawa z dnia 20.06.1997 r. Prawo o ruchu drogowym, (Dz. U. z 2012 r., poz. 1137, zm.: Dz. U. z 2011 r. Nr 30, poz. 151; Dz. U. z 2011 r. Nr 222, poz. 1321; Dz. U. z 2012 r., poz. 951).

Wymierzając obwinionemu karę, Sąd kierował się przesłankami zawartymi w art. 33 kw. Do okoliczności obciążających Sąd zaliczył znaczny stopień winy obwinionego. K. G. (1) kierował samochodem marki O. nr rej. (...) z prędkością niezapewniającą panowania nad pojazdem w wyniku czego doprowadził do zderzenia z samochodem marki V. nr rej. (...) i uszkodzenia go. Analizując niniejszą sprawę należało jednak wskazać, iż obwiniony nie chciał doprowadzić do skutku w postaci wywołania stanu zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym, choć nie zachowując wymaganych środków ostrożności, musiał godzić się z możliwością jego powstania. Jako okoliczność łagodzącą uwzględniono niewielki rozmiar uszkodzeń powstałych w pojeździe, w który obwiniony uderzył.

Mając to na uwadze, Sąd wymierzył obwinionemu karę grzywny w kwocie 400 złotych, uznając, że kara ta stanowi wystarczającą reakcję na czyn K. G. (1). Sankcja ta uwzględnia możliwości majątkowe obwinionego. Zdaniem Sądu obwiniony będzie w stanie ją zapłacić. Wymierzona kara grzywny będzie również miała pozytywny wpływ na kształtowanie świadomości społecznej oraz będzie stanowiła wystarczający bodziec dla osiągnięcia względem obwinionego pożądaných celów zapobiegawczych oraz wychowawczych.

Orzeczenie o opłacie wydano na podstawie art. 119 kpw w zw. z art. 3 ust. 1 i art. 21 pkt 2 Ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych. Sąd zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa opłatę w wysokości 40 zł.

Jednocześnie Sąd obciążył obwinionego jedynie częściowo wydatkami poniesionymi w toku postępowania przez Skarb Państwa w wysokości 100 złotych, zwalniając go w pozostałej części od tych wydatków, na podstawie art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 119 kpw.

Z tych wszystkich względów orzeczono, jak w wyroku.